

IACa 338/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2019 rok

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Marek Górecki

Sędziowie: Małgorzata Goldbeck-Malesińska /spr./

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2019 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko M. L.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 20 listopada 2018 roku, sygn. akt XVIII C 775/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie 1 dodaje treść „z wyłączeniem składającej się na tę wierzytelność kwoty 98 647,90 zł oraz odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia 30 maja 2012 roku,

b. w punkcie 2 rozdziela stosunkowo między stronami koszty postępowania w ten sposób, że obciąża powoda 24 % a pozwaną 76 % ich części i z tego tytułu zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8 432,84 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

c. w punkcie 3 nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 16 051,20 zł,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 206,93 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Marek Górecki Małgorzata Mazurkiewicz- Talaga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XVIII Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. W. przeciwko M. L. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, w punktach:

1. uznał zawartą 22 maja 2012 r. przed notariuszem E. G. (Repertorium A numer (...)) przez Z. L. i pozwaną umowę darowizny, której przedmiotem są udziały w nieruchomościach położonych w miejscowości N. S., dla których prowadzone są księgi wieczyste (...) za bezskuteczną w stosunku do powoda, celem umożliwienia zaspokojenia przysługującego powodowi wobec dłużnika Z. L. wierzytelności wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 13 lutego 2013 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt (...),
2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda 16 217 zł (szesnaście tysięcy dwieście siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu,
3. nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 21 120 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sto dwadzieścia złotych).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem z 13 lutego 2013 r. (sygn. akt (...)) Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od Z. L. na rzecz powoda J. W. 284 000 zł z ustawowymi odsetkami od 18 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu zaliczki wpłaconej przez powoda 29 czerwca 2004 r. na poczet ceny sprzedaży w związku z zawarciem warunkowej umowy sprzedaży udziałów w nieruchomościach.

Zawartą przed notariuszem E. G. 22 maja 2012 r. umową darowizny Z. L. darował swojej żonie – pozwanej M. L. do jej majątku osobistego: (1) udział wynoszący $\frac{1}{4}$ w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości S., objętej księgą wieczystą (...) oraz (2) udział wynoszący $\frac{1}{3}$ w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości S., objętej księgą wieczystą (...).

Pismem z 14 maja 2012 roku powód wniósł do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Nowym Tomysłu o wszczęcie egzekucji należności stwierdzonej nakazem zapłaty wydanym w powołanej wyżej sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu (wydany w tej sprawie nakaz zapłaty błędnie uznano za prawomocny). W toku tego postępowania ujawnionym zostało, że dłużnik Z. L. zbył na rzecz pozwanej przysługujące mu udziały w nieruchomościach położonych w miejscowości S., dla których prowadzone są księgi wieczyste (...).

Pismem z 14 października 2013 r. powód wniósł do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Trzebnicy o wszczęcie egzekucji m.in. należności stwierdzonej powołanym wyżej wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 13 lutego 2013 r.

Powołane postępowania egzekucyjne nie doprowadziły do wyegzekwowania całości należności zasądzonej na rzecz powoda.

Sąd Okręgowy ustalił także, że umową z 26 marca 2014 roku, powód przeniósł na Ł. T. przysługującą mu wierzytelność stwierdzoną powołanym wyżej wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 13 lutego 2013 r. (sygn. (...)) za cenę 300 000 zł.

Pismem z 28 września 2015 roku Ł. T. uchylił się od skutków prawnych złożonego przez siebie przy zawieraniu powyższej umowy oświadczenia woli.

Prawomocnym wyrokiem z 5 kwietnia 2017 r. (sygn. (...)) Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od J. W. na rzecz Ł. T. 300 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zwrotu ceny nabycia wierzytelności, uznając oświadczenie Ł. T. o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego przez siebie przy zawieraniu powołanej wyżej umowy z 26 marca 2014 r. oświadczenia woli za skuteczne prawnie.

Nieprawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 9 października 2018 r. (sygn. (...)) zasądzone od J. W. na rzecz Z. L. 308 816,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dowodów w postaci dokumentów stanowiących : dokumenty zgromadzone w aktach Sądu Okręgowego we Wrocławiu, sygn. (...), umowy darowizny z 22 maja 2012 r. - w aktach księgi wieczystej (...), dokumentów zgromadzonych w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Nowym Tomysłu J. D., sygn. (...), dokumentów zgromadzonych w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Trzebnicy M. M. (3), sygn. (...), umowy przelewu wierzytelności z 26 marca 2014 r. – k. 27-29, oświadczenia z 28 września 2015 r. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli – k. 31, wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 5 kwietnia 2017 r. z uzasadnieniem – k. 105-114, zeznań świadka Ł. T., zeznania świadka Z. L., zeznania powoda.

Wymienione dokumenty Sąd I instancji uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim pozwoliły na dokonanie przedstawionych powyżej ustaleń. Za niewiarygodne Sąd ten uznał zeznania pozwanej i świadka Z. L. w zakresie, w jakim przedstawili oni motywy zawarcia objętej pozwem umowy darowizny z 22 maja 2012 r. W tym zakresie zeznania tychże osób ocenił jako nieprzekonujące i nieszcere. Nadto, moc tych zeznań oceniana przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., we wskazanym zakresie była zbyt słaba, aby w oparciu o te zeznania poczynić ustalenia co do motywów dokonania wspomnianej czynności prawnej. Wskazane osoby, jako strony tej umowy, były bowiem zainteresowane korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, w tym utrzymaniem pełnej skuteczności zawartej przez siebie umowy.

Na podstawie wskazanych ustaleń, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. W myśl § 2 art. 527 k.c., czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Celem powołanego przepisu ustawy jest ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika i to ochrona interesów wierzyciela na wypadek nielojalnego (czy wręcz nieuczciwego) postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania, i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności.

Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie cytowanego przepisu, który powód uczynił podstawą prawną wywiedzonego powództwa, można wyróżnić przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony pauliańskiej, a mianowicie: (1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności, (2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, (3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, (4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, (5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią, (6) działanie osoby trzeciej w złej wierze. Dla skutecznego skorzystania ze skargi pauliańskiej wszystkie wymienione przesłanki muszą wystąpić łącznie, a ciężar ich udowodnienia – zgodnie z regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c. – obciąża wierzyciela.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że zaistniały przesłanki do uwzględnienia powództwa skierowanego przeciwko pozwanej i uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda zawartej przez dłużnika Z. L. z pozwaną umowy darowizny z 22 maja 2012 r.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód wystąpił z powództwem przed upływem pięcioletniego terminu liczonych od dnia czynności, o jakim mowa w art. 534 k.c.

Nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że istnieje godny ochrony interes wierzyciela w postaci wierzytelności. Wierzytelność powoda wynika z rozliczeń między nim a dłużnikiem, a dokładnie niezwróconej dotąd w całości zaliczki na poczet ceny sprzedaży zapłaconej przez powoda dłużnikowi jeszcze w 2004 r. Co istotne, została ona stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 13 lutego 2013 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt (...) (k. 8, 9). Przepis art. 527 k.c. nie wymaga, aby chroniona wierzytelność była wymagalna i aby stwierdzona została prawomocnym orzeczeniem sądu wydanym przed datą zaskarżonej czynności prawnej. Ubocznie jednak zauważyć należy, że w powołanym wyroku należność na rzecz powoda została zasądzona z ustawowymi odsetkami od 18 grudnia 2010 r., a więc od dat sprzed zawarcia zaskarżonej umowy darowizny, co oznacza, że już przed jej zawarciem była ona wymagalna.

Sąd Okręgowy wyjaśnił przy tym, że nie podzielił stanowiska pozwanej o braku legitymacji czynnej powoda w niniejszym procesie, a to z uwagi na zbycie stwierdzonej powołanym wyżej wyrokiem wierzytelności na rzecz Ł. T. umową z 26 marca 2014 r. Sąd ten zauważył, że Ł. T. uchylił się od skutków prawnych złożonego w tej umowie oświadczenia woli, zaś skuteczność tego uchylecia została potwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 5 kwietnia 2017 r. (sygn. akt (...)). Konsekwencją uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli jest bezwzględna nieważność czynności prawnej. To zaś oznacza, że wierzytelność przysługująca powodowi nie została przez niego skutecznie zbyta, a tym samym jest on legitymowany czynnie w niniejszym procesie.

Dalej Sąd Okręgowy zauważył, że w odniesieniu do umowy darowizny z 22 maja 2012 r. spełniona została również przesłanka dokonania przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią. Zawarta przez dłużnika z pozwaną umowa darowizny stanowi czynność prawną i – co istotne – została dokonana w sposób ważny, przy zachowaniu właściwej dla tej czynności formy.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego także to, że na skutek tej czynności prawnej doszło do pokrzywdzenia wierzyciela - powoda. Zgodnie z przywołanym już § 2 art. 527 k.c., czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Za oczywiste Sąd Okręgowy uznał to, że udziały w nieruchomościach objętych zaskarżoną umową darowizny stanowiły składnik majątku dłużnika, do którego mogła zostać skierowana egzekucja w celu zaspokojenia wierzytelności powoda. Już choćby z samej umowy darowizny wynika, że jej strony określiły wartość przedmiotu darowizny na 190 000 zł. Należy przy tym podkreślić, że obciążenie hipotekami objętych zaskarżoną umową nieruchomości nie ma znaczenia przy ocenie pokrzywdzenia wierzyciela. Należy bowiem zwrócić uwagę, że hipoteka nie jest środkiem egzekucyjnym, lecz stanowi jedynie środek zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności ułatwiający wierzycielowi prowadzenie egzekucji z danej nieruchomości. Ustanowienie hipoteki nie powoduje wszczęcia takiej egzekucji i nie przesądza, że w ogóle zostanie ona wszczęta. Przede wszystkim jednak sąd zauważa, że zakres ewentualnego postępowania egzekucyjnego determinowany jest wysokością egzekwowanej wierzytelności.

Dalej Sąd I instancji zauważył, że wyzbycie się przez dłużnika objętych sporem udziałów w nieruchomościach spowodowało, że egzekucja do nich nie mogła zostać skierowana, a tym samym wierzytelność powoda nie mogła zostać zaspokojona. Potwierdza to w szczególności bezskuteczność egzekucji podlegającej ochronie wierzytelności. Zwrócił uwagę na to, że wprawdzie w odpowiedzi na pozew pozwana powołuje się na okoliczność dysponowania przez dłużnika innymi składnikami majątkowymi, do których mogła zostać skierowana egzekucja, niemniej jednak nie wykazuje, by ich wartość pozwalała na zaspokojenie wierzytelności, którą chronić ma wywiedziona skarga pauliańska. Ubocznie wskazał, że powoływane przez pozwaną nieruchomości, dla których prowadzone są księgi wieczyste (...) nie są już własnością dłużnika. Fakt, że wszczęte na wniosek powoda postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do wyegzekwowania od dłużnika przysługującej powodowi należności w całości dodatkowo potwierdza stan niewypłacalności dłużnika, istniejący również w dacie wystąpienia przez powoda ze skargą pauliańską, jak i na dzień zamknięcia rozprawy. Sąd Okręgowy wskazał także, że ponieważ zaskarżona umowa dokonana została pod tytułem darmym, powód nie miał możliwości zaspokojenia się z ekwiwalentu za udziały w nieruchomościach, które w

innym przypadku przysługiwałby dłużnikowi. Stwierdzić zatem należy, że na skutek umowy darowizny z 22 maja 2012 r. dłużnik stał się niewypłacalny, a wierzyciel nie mógł wszcząć i prowadzić efektywnej egzekucji przeciwko niemu.

Na odmienną ocenę stanu niewypłacalności dłużnika nie wpłynęła, w ocenie Sądu I instancji akcentowana przez pozwaną okoliczność, że wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt XII C 2450/15 tutejszy sąd zasądził od J. W. na rzecz dłużnika 308 816,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Sąd wziął bowiem pod uwagę, że wyrok ten nie jest jeszcze prawomocny, zaś stwierdzona nim wierzytelność jest przez powoda kwestionowana, a jej istnienie nie zostało wykazane w niniejszym postępowaniu. W konsekwencji, brak było również podstaw do otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo w celu przeprowadzenia dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach tejże sprawy. Wniosek pozwanej w tym zakresie Sąd Okręgowy oddalił 20 listopada 2018 r. (k. 603). W toku postępowania pozwana nie wykazała przy tym, by wierzytelność podlegająca ochronie skargą pauliańską przestała istnieć lub z innego powodu nie mogła być egzekwowana.

W ocenie Sądu Okręgowego omawiana czynność prawna została dokonana przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Sąd ten wskazał, że dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest konieczne, by w zamiarze dłużnika leżało pokrzywdzenie wierzycieli, ani też by zamiar ten skierowany był przeciwko określonemu wierzycielowi. Wystarczy, że dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość taka istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (A. Ohanowicz [w:] System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 948; M. Pyziak-Szafnicka [w:] System prawa prywatnego, t. 6, s. 1259). Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 12 maja 2005 r., I ACa 1764/04). Nie jest przy tym konieczne, aby świadomość pokrzywdzenia dotyczyła konkretnego wierzyciela, w szczególności tego, który wystąpił ze skargą pauliańską.

W ocenie Sądu Okręgowego dłużnik musiał mieć świadomość, że darując na rzecz żony udziały w nieruchomościach działał z pokrzywdzeniem wierzyciela. Czynnienie uczestniczył on w postępowaniu sądowym, w którym zapadł wyrok stwierdzający istnienie wierzytelności podlegającej ochronie. Wyrok ten dotyczył przy tym wierzytelności istniejącej i wymagalnej przed datą dokonania zaskarżonej czynności prawnej. Musiał on zatem mieć świadomość, że powodowi przysługuje uprawnienie do dochodzenia tejże wierzytelności. Wyzbywając się wartościowego składnika swojego majątku, jako osoba dorosła, orientująca się w realiach rynkowych, musiał co najmniej przewidywać, że uniemożliwi to wierzycielowi zaspokojenie się z jego majątku. Zwłaszcza, gdy wziąć pod uwagę, że w toku postępowania pozwana nie wykazała, by dłużnik dysponował wówczas innym jeszcze majątkiem, który mógłby zostać przeznaczony na spłatę wierzytelności powoda. Sąd Okręgowy podkreślił jednocześnie, że na korzyść powoda działało w niniejszej sprawie domniemanie wynikające z art. 529 k.c. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu ustawy, jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. Z przyczyn wcześniej omówionych wynika jednoznacznie, że skutkiem zaskarżonej czynności prawnej jest niewypłacalność dłużnika. Skoro zaś wspomnianą czynność stanowiła umowa darowizny, przyjąć należało, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Domniemanie to w żadnym razie nie zostało w toku procesu obalone. Bez znaczenia pozostawały dla rozstrzygnięcia sprawy wywody prezentowane przez pozwaną (w szczególności w czasie jej przesłuchania na rozprawie) co do tego, jaki cel przyświecał dłużnikowi i obdarowanej przy zawieraniu wspomnianej umowy. Okoliczności te pozostają bez znaczenia dla świadomości dłużnika działania z pokrzywdzeniem wierzyciela. W żadnym razie nie sposób jest z nich bowiem wyprowadzić wniosku, że z uwagi na cel zaskarżonej czynności dłużnik nie mógł przypuszczać, że doprowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela wyzbywając się istotnego składnika swojego majątku.

Sąd Okręgowy zauważył także, że niewątpliwie na skutek zaskarżonej czynności osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, a zatem spełniona została kolejna przesłanka skuteczności roszczenia opartego na przepisie art. 527 k.c. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała taką korzyść, wystarczy bowiem wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało niekorzystną zmianę w

majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98). Co istotne, osoba trzecia uzyskuje „korzyść majątkową” w rozumieniu art. 527 k.c. także wtedy, gdy płaci za rzecz nabytą od dłużnika cenę odpowiadającą wartości rynkowej tej rzeczy. W przepisie art. 527 k.c. nie chodzi o korzyść majątkową w sensie potocznym, utożsamianą np. z nabyciem rzeczy za cenę niższą od wartości tej rzeczy. Korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 k.c. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego, przedstawiającego pewną wartość, przy czym drugorzędne znaczenie ma cena nabycia (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28 października 1999 r., I ACa 638/9). Pozwana, nabywając od dłużnika udziały w nieruchomościach, uzyskała taką właśnie korzyść majątkową. Co więcej, nabycie nastąpiło pod tytułem darmym.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie miało w rozpoznawanej sprawie znaczenia, czy przy zawieraniu zaskarżonej czynności prawnej pozwana była w złej wierze. Zgodnie bowiem z art. 528 k.c., jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Nadto nawet, gdyby zaskarżona czynność prawna nie miała nieodpłatnego charakteru, wobec czego przepis art. 528 k.c. nie znajdowałby zastosowania, to i tak na korzyść powoda działałoby domniemanie z art. 527 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwana jest niewątpliwie osobą pozostającą w bliskim stosunku z dłużnikiem (jest jego żoną). Mając na względzie domniemanie wynikające z powołanego przepisu ustawy, to na pozwanej spoczywałby obowiązek wykazania, że nie wiedziała, ani przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć o działaniu dłużnika, przy dokonywaniu zaskarżonej czynności, ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Obowiązkowi temu pozwana jednak nie sprostała. Zeznania przesłuchanego na wniosek pozwanej świadka (tj. dłużnika), z uwagi na ich niewielką moc dowodową, byłyby niewystarczające dla wykazania powyższej okoliczności.

Wobec spełnienia wszystkich przesłanek przewidzianych w art. 527 § 1 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że dokonana między dłużnikiem a pozwaną czynność prawna w postaci umowy darowizny udziałów w nieruchomościach z 22 maja 2012 r. jest bezskuteczna w stosunku do powoda.

Wskazuje się, że aby wyrok uwzględniający skargę pauliańską mógł odnieść pożądany skutek, jego sentencja powinna określać wierzytelność, której ochronie ma on służyć, czynność prawną, która w całości lub w części zostaje uznana za bezskuteczną, oraz stwierdzać, że jest ona bezskuteczna tylko w stosunku do powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69; wyrok Sądu Najwyższego z 28 grudnia 1976 r., III CRN 302/76; wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 1995 r., III CZP 139/95). Sąd I instancji nie zgodził się z pozwaną, że żądanie pozwu nie zostało prawidłowo skonstruowane. Powód wyraźnie wskazał, jakiej czynności prawnej domaga się ubezskuteczenia. To zaś, jaka wierzytelność ma podlegać ochronie wynikało jednoznacznie z uzasadnienia pozwu (k. 3), będącego częścią składową pozwu. Transponowanie oznaczenia tej wierzytelności do wyroku nie stanowiło zatem niedopuszczalnego wyjścia ponad żądanie pozwu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd I instancji orzekł jak w punkcie 1. wyroku. O poniesionych przez strony kosztach procesu, postanowił w punkcie 2. wyroku, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwaną jako przegrywającą proces. Wskazał, że na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego 16 200 zł (ustalone na podstawie przepisów § 2 pkt 7 i § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – 10 800 zł za postępowanie przed sądem pierwszej instancji i 5400 zł za postępowanie zażaleniowe), co stanowiło łącznie 16 217 zł.

W punkcie 3. wyroku, na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd orzekł o nieuiszczonej przez powoda, a należnej Skarbowi Państwa opłacie sądowej od pozwu. Powód został zwolniony od kosztów sądowych w sprawie w całości (k. 47). W związku z treścią art. 13 ust. 1 i art. 21 powołanej ustawy, opłata sądowa od pozwu wynosiła w niniejszej sprawie 21 120 zł (422 388,57 zł x 5%). Mając na uwadze

brzmienie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, sąd nakazał ściągnąć od pozwanej, jako przegrywającej proces, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu nieuiszczoną opłatę sądową od pozwu.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła pozwana.

Pozwana zaskarżyła wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 527 § 1 k.c.,
2. naruszenie przepisów postępowania art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 527 § 1 k.c.,
3. naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów oraz pominięcie dowodu z przesłuchania J. W., Ł. T. przed Sądem rejonowym dla Wrocławia Śródmieścia w sprawie (...), pominięcia dowodu z postanowienia o umorzeniu egzekucji z dnia 31 marca 2014 roku i uznanie, że wydanie nieprawomocnego wyroku w sprawie XII C 2450/15 nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się zasadna w części.

Sąd Apelacyjny zasadniczo nie miał wątpliwości, co do prawidłowości poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, uznał jednak, że w zakresie ustalania wysokości kwoty, którą Sąd Okręgowy poddał ochronie poprzez uwzględnienie powództwa, stan faktyczny sprawy winien ulec uzupełnieniu, które ostatecznie doprowadzić miało do uznania jednego z zarzutów apelacji za zasadny.

Chybionym okazał się zarzut naruszenia art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 527 § 1 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zbędnym było bowiem przed nadaniem sprawie biegu wzywanie powoda do sprecyzowania żądania z przyczyn wskazanych w apelacji.

Choć w orzecznictwie, jak słusznie wskazała apelująca, postuluje się wskazanie konkretnej kwoty, która składa się na chronioną wierzytelność, to zasadniczo wydaje się to wystarczające jeśli na podstawie pozwu w sprawie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, kwotę tę da się określić. Trafnie przyjął, zatem Sąd Okręgowy, że omawiany zarzut, podnoszony już w odpowiedzi na pozew okazał się niezasadny. Wierzytelności podlegające ochronie w ramach analizowanej w sprawie skargi pauliańskiej zostały bowiem w sposób wystarczający sprecyzowane i zdefiniowane w pozwie. Prawdą jest, że nie uczyniono tego w petitum pozwu, jednak z całą pewnością do ich niebudzącego wątpliwości wskazania doszło w uzasadnieniu powództwa, gdzie powód wymienił je w punktach 1 i 2 uzasadnienia.

Na to, które z wierzytelności mają podlegać ochronie w procesie wskazywała także podana przez powoda wartość przedmiotu sporu określona na kwotę 422 388,57 zł, na którą składały się wartość należności głównej z przywołanego w pozwie wyroku cywilnego - 284 000 zł i przywołanego w pozwie wyroku karnego - 138 388,57 zł). Nie mogło być żadnych wątpliwości w kwestii tego, ochrony jakich wierzytelności powód dochodzi poprzez sformułowanie skargi paulińskiej. W konsekwencji nie zaistniały przyczyny do wzywania strony powodowej do uzupełnienia braków formalnych pozwu. Niewskazanie wierzytelności podlegających ochronie w jego petitum nie uniemożliwiało bowiem nadania sprawie biegu. Ubocznie zauważyć należało, że jak wynika z treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew i

wniesionej apelacji, pozwana nie miała żadnego problemu z ich identyfikacją, co nie uniemożliwiło jej z kolei podjęcia konstruktywnej obrony.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że przysługuje mu wierzytelność stwierdzona wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 13 lutego 2013 r. (sygn.. akt (...)) oraz wierzytelność wynikająca z wyroku sądu karnego z dnia 9 grudnia 2016 roku (sygn.akt (...)). Nie odwoływał się do żadnych innych wierzytelności względem Z. L.. Nie mogło więc być żadnych wątpliwości co do tego, które wierzytelności podlegają ochronie w przedmiotowym postępowaniu.

Inną kwestią jest to czy Sąd Okręgowy, w okolicznościach sporu, winien ograniczyć się formułując rozstrzygnięcie do odwołania się jedynie do wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt (...), czy też precyzyjniej zdefiniować tę wierzytelność, która ma zostać chroniona i jakie znaczenie przypisać temu, że Sąd Okręgowy nie ujął w wydanym orzeczeniu żadnego postanowienia, co do drugiej wierzytelności wskazanej w pozwie.

W tym zakresie zarzut naruszenia art. 527 k.c. ponownie został przywołany w apelacji tym razem wraz ze stwierdzeniem, że Sąd Okręgowy dokonując arbitralnie wyboru wierzytelności, którą uznał za podlegającą ochronie, naruszył zasadę równego traktowania stron.

Zarzut ten Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny.

Bez wątpienia w orzecznictwie dominuje pogląd, że wierzytelność chroniona na drodze skargi pauliańskiej powinna być skonkretyzowana, dotyczy to także treści wydanego w sprawie wyroku.

W orzeczeniu z dnia 9 maja 2019 roku, sygnatura akt IV CSK 493/18, Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku skargi pauliańskiej koniecznym warunkiem skuteczności wyroku jest określenie w jego sentencji wierzytelności, której ochronie ma służyć. Z kolei w postanowieniu z dnia 9 listopada 2018 roku, sygnatura akt V CZ 79/18, w sprawie, w której orzekający sąd nie odniósł się w żaden sposób do wierzytelności chronionej, podniósł, że zastosowanie instytucji skargi pauliańskiej wchodzi w rachubę tylko wówczas, gdy wierzytelność przysługująca pokrzywdzonemu wierzycielowi względem określonego dłużnika jest realna i skonkretyzowana. Chodzi bowiem o to, aby w następstwie wyroku uwzględniającego omawiane powództwo ochrony nie doznawały wszelkie bliżej nie oznaczone prawa powoda, lecz jedynie konkretna wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego, stanowiąca przedmiot żądanej i udzielonej wyrokiem ochrony, co ma szczególne znaczenie zważywszy, że taki, wydany w procesie pauliańskim, wyrok umożliwia wierzycielowi zaspokojenie w drodze egzekucji przysługującej mu przeciwko dłużnikowi wierzytelności wprost z przedmiotów majątkowych, które wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły.

Mając wskazane na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania, że odwołując się w wydanym w sprawie zaskarżonym wyroku, do wyroku innego sądu wydanego w konkretnej sprawie, zasądzającego od dłużnika na rzecz powoda określoną kwotę z odsetkami i kosztami postępowania, Sąd Okręgowy w sposób niewystarczający zdefiniował wierzytelność stanowiącą przedmiot ochrony analizowaną w sprawie skargą pauliańską. Nie może budzić wątpliwości, że ochronie podlega kwota 284 000 zł wraz z odsetkami naliczonymi od tej kwoty od dnia 18 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty oraz zasądzone w wyroku koszty postępowania.

W omawianym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażone w wyroku z dnia 11 września 2018 roku w sprawie I ACa 1521/17, w którym Sąd ten podniósł, że wskazanie wierzytelności podlegającej ochronie w ramach skargi pauliańskiej poprzez odwołanie się do treści konkretnych orzeczeń sądowych zasądzających kwoty główne wraz z odsetkami od pierwszego dnia opóźnienia do dnia zapłaty (która nie nastąpiła) oraz koszty procesu (tytułów egzekucyjnych) - spełnia warunek wskazania wierzytelności. Tytuły te zaopatrzone w klauzulę wykonalności są tytułami wykonawczymi, którymi dysponuje komornik. Do zadań komornika należy między innymi zsumowanie należności ubocznych (odsetek i kosztów) w celu wyliczenia ostatecznej sumy podlegającej egzekucji.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że zaskarżony wyrok nie zawiera braków wskazujących na naruszenie art. 527 k.c.

Odnosząc się do zarzutu arbitralności Sądu Okręgowego mającego polegać na niedopuszczalnym wyborze przez ten Sąd jednej ze wskazanych przez powoda wierzytelności podlegającej ochronie i tym samym zachwianie zasadą równości stron w procesie, podnieść należało, że zarzut pozwanej, skonstruowany we wskazany sposób wydaje się Sądowi Apelacyjnemu niezrozumiały, albowiem gdyby uznać, że w istocie doszło do samodzielnego, niczym nieuzasadnionego wyboru przez Sąd Okręgowy z dwóch przedstawionych do ochrony, istniejących, wymagalnych i niebudzących wątpliwości w procesie wierzytelności, jednej wierzytelności podlegającej ochronie, to bez wątpienia działanie takie uznać by należało za działanie skierowane w interesie pozwanej, a nie powoda. Jednak, co istotniejsze, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do opisanego przez apelującą wyboru wierzytelności z pewnością nie doszło. Ustalony w sprawie stan faktyczny i treść wydanego wyroku pozwalają bowiem na wniosek o tym, że Sąd Okręgowy nie orzekł o całości żądania pozwu. W powołanym wyżej postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2018 roku, Sąd Najwyższy wskazał, że skoro oznaczenie wierzytelności stanowi w powództwie pauliańskim element konstrukcyjny samego żądania (petitum), jak i jego podstawy faktycznej (causa petendi) i wyznacza granice rozstrzygnięcia wydanego przez sąd w takim procesie, to w sytuacji gdy sąd nie wypowie się w wydanym wyroku o tym czy z ochrony skargi pauliańskiej korzystają wszystkie przedstawione do ochrony w procesie wierzytelności, a jednocześnie nie oddali powództwa w zakresie którejś z nich, dochodzi do nierozpoznania sprawy w części w jakiej brak tego rozstrzygnięcia.

Bez wątpienia Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, z nieznanymi przyczynami, nie rozstrzygnął o ochronie wierzytelności mającej wynikać z powołanego w sprawie wyroku karnego. Brak jest ustaleń czynionych przez ten Sąd w tym zakresie i brak orzeczenia oddalającego powództwo, co do wskazanej wierzytelności. Nie mogło więc dojść do naruszenia art. 527 k.c. w omawianej kwestii. Wspomniane nie może także, wobec braku gravamenu, świadczyć o arbitralnym wyborze wierzytelności podlegającej ochronie przez ten Sąd.

Ubocznie, wskazać należało, że wobec braku wniosku powoda o uzupełnienie wyroku w tym zakresie, a w konsekwencji braku uzupełnienia wyroku, czynienie przez Sąd Apelacyjny jakichkolwiek ustaleń co do prawidłowości zgłoszenia przez powoda żądania ochrony tej wierzytelności okazało się niemożliwe.

Sąd Apelacyjny analizując stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie miał także wątpliwości co do tego, że powód wywiązał się z ciążącego na nim, jako na wierzycielu obowiązku dowiedzenia tego, iż na skutek zaskarżonej czynności dłużnik stał się niewypłacalny. W tym kontekście za chybiony uznał zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ustaleniu wskazanej okoliczności dowodu z postanowienia o umorzeniu egzekucji w sprawie (...) z dnia 31 marca 2014 roku przez komornika przy Sądzie Rejonowym w Trzebnicy i umorzenia na podstawie art. 823 k.p.c. postępowania w sprawie (...) wszczętego na podstawie wydanego w sprawie (...) nakazu zapłaty, stanowiących karty 197 i 198 akt sprawy. Z pewnością nie było potrzeby przeprowadzania z nich dowodów w sprawie, albowiem okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia w szczególności do wykazania okoliczności możliwości zaspokojenia powoda z innych części składowych majątku dłużnika niż udziały darowane pozwanej.

Pierwsze z wymienionych postępowań umorzono wprawdzie na wniosek powoda, jednak uzasadniony – jak należy uznać - faktem dokonanej cesji wierzytelności, której postępowanie to dotyczyło, a zarazem wierzytelności, której ochrony powód domaga się w przedmiotowym sporze. Umorzenie nastąpiło bowiem 31 marca 2014 roku, a cesja miała miejsce 26 marca 2014 roku. Nadto wspomniana nieruchomości nie stanowiła już w dacie wyrokowania majątku dłużnika.

Natomiast, co do drugiego z wymienionych postępowań wiadomo jedynie tyle, że prowadzone było na podstawie bliżej niezidentyfikowanego nakazu zapłaty o sygnaturze (...) i brak jest dowodów na to, że składniki majątku, z których powód zamierzał się w tym postępowaniu zaspokoić, stanowią aktualnie i stanowiły w dacie umorzenia majątek dłużnika. Pozwana okoliczności tej nie wykazała.

Na istnienie majątku dłużnika, z którego można by zaspokoić powoda nie może wskazywać okoliczność wydania w sprawie (...) przez Sąd Okręgowy w Poznaniu wyroku zasądzającego od powoda na rzecz dłużnika kwoty 308 000 zł.

Mając na uwadze treść art. 316 k.p.c. zgodnie z którym po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Zarzut bezpodstawnego oddalenia wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy (...) należało więc uznać za niezasadny. Apelujący nie wskazał przy tym w jakim zakresie wniosek ten uznaje za oddalony, a miało to znaczenie dla oceny zasadności zarzutu, albowiem Sąd Okręgowy w istocie włączył do poczynionych ustaleń okoliczność wydania wspomnianego orzeczenia przez Sąd wskazując na jego treść i podkreślając, że fakt ten jest mu znany z urzędu. Okoliczność wydania wskazanego wyroku została więc uwzględniona w ustalonym stanie faktycznym. Sąd I instancji zasadnie jednak zwrócił uwagę na nieprawomocność wydanego w sprawie (...) orzeczenia. Wyrok został wydany 9 października 2018 roku, zasądzono w nim od J. W. na rzecz Z. L. kwotę 308 816,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Ponieważ wierzytelność ta jest kwestionowana przez powoda, a jednocześnie stwierdzona została nieprawomocnym wyrokiem, trafnie wskazał, Sąd I instancji, że wyrok ten, na etapie zamykania procesu sądowego jako nieprawomocny nie wiązał Sądu orzekającego w przedmiotowym sporze. Nie powołano się w apelacji na jego aktualną prawomocność. Nie było zatem podstaw do uznania zasadności wskazanego zarzutu w dacie zamknięcia rozprawy przed Sądem Apelacyjnym .

Zasadnym natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. polegający na pominięciu przez Sąd Okręgowy protokołu przesłuchania J. W. i Ł. T. przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia Śródmieścia w sprawie (...), dotyczący, jak wskazano w apelacji „potrącenia kwoty 98 000 zł” z wierzytelnością wynikającą ze sprawy I C 1404/12 i nieuwzględnienie tej okoliczności przy ustaleniu stanu faktycznego.

Wspomniane dowody, zostały dołączone do akt sprawy i w ocenie Sądu Apelacyjnego bezsprzecznie stanowią dowód na okoliczność zaspokojenia wierzytelności powoda stanowiącej przedmiot ochrony w sprawie, w zakresie kwoty 98 647,90 zł. Nie doszło wprawdzie do powołanego w apelacji potrącenia, ale nie może być wątpliwości, że stanowią dowód w sprawie na okoliczność wygaśnięcia w tej części, przed wydaniem zaskarżonego wyroku, wierzytelności ochrony. której powód się domaga w tym procesie. Pozwany w postępowaniu karnym przyznał okoliczność wyegzekwowania tej należności przez komornika w sprawie (...). Znalazło to potwierdzenie w zeznaniach złożonych w sprawie karnej przez Ł. T., a także przesłuchanego Komornika sądowego J. D.. Wyegzekwowanie wskazanej należności wynika także z dopuszczonych przez Sąd Okręgowy dowodów w postaci wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 5 kwietnia 2017 r. sygn. (...) oraz jego uzasadnienia, stanowiących karty 105-114. W postępowaniu tym jak wynika z uzasadnienia wyroku, powód sam okoliczność tę przyznał (k.192).

Sąd I instancji, błędnie ocenił w tym zakresie wartość dowodową przedstawionych dokumentów i bezpodstawnie faktów tych nie włączył do poczynionych ustaleń, co skutkowało błędnym uznaniem, że cała wierzytelność wynikająca z wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 roku, wydanego w sprawie (...) podlega ochronie w niniejszym postępowaniu.

Sąd Apelacyjny, na podstawie dowodów zgłoszonych w sprawie przed Sądem Okręgowym, przyjętych i nieoddalonych przez ten Sąd, a mianowicie dowodu z odpisu wyroku, protokołów przesłuchań , w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia Śródmieścia pod sygnaturą (...), oraz uzasadnienia w sprawie cywilnej z pozwu Ł. T. przeciwko J. W. (sygnatura akt (...)) uzupełnił więc ustalony stan faktyczny o okoliczność wyegzekwowania od dłużnika Z. L. przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Nowym Tomysłu w sprawie (...), w dniu 29 maja 2012 roku, na podstawie tytułu wykonawczego stanowiącego opatrzony klauzulą wykonalności nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie (...), kwoty 98 647,90 zł, stanowiącej część wierzytelności ujętej następnie w wyroku tego Sądu z dnia 13 lutego 2013 roku i przelanie tej wierzytelności na rzecz powoda.

Ponieważ, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, przyjmuje się w orzecznictwie, że jedną z koniecznych przesłanek skargi paulińskiej jest przysługiwanie w chwili dokonania czynności krzywdzącej, jak i w chwili wytoczenia powództwa, wnoszącemu ją zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej przeciwko osobie, która dokonała czynności prawnej objętej żądaniem ubezskutecznienia, a przedstawione w sprawie dowody pozwoliły na ustalenie, że wierzytelność ta w zakresie kwoty 98 647,90 zł w dacie wniesienia powództwa powodowi nie przysługiwała od dłużnika – Z. L., nie było podstaw do udzielenia tej wierzytelności jako wygasłej, ochrony w odwołaniu do treści art. 527 k.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w sposób wskazany w punkcie 1, w konsekwencji tej zmiany, nastąpiła konieczność zmiany zawartych w zaskarżonym wyroku postanowień o kosztach postępowania i kosztach sądowych będąca rezultatem stosunkowego rozdzielenia na podstawie art. 100 k.p.c. kosztów procesu między stronami, przy przyjęciu, że powód wygrał spór w 76%. W punkcie 2, Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanej w pozostałym zakresie, a w punkcie 3, na podstawie art. 108 k.p.c., 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) i § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) rozdzielono między stronami koszty postępowania apelacyjnego. W wyniku ich rozdzielenia zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 206,93 zł .

Małgorzata Goldbeck- Malesińska Marek Górecki Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga